

Nowe szczegóły lotu „Woschoda”

Statek „Woschod”, który w październiku powozi trzech ludzi w 24-godzinną podróż po orbicie wokółziemskiej, był wyposażony w nowe urządzenie sterujące.

W „Wostokach” można było to zrobić wtedy gdy statek znajdował się nad półkulą oświetloną przez Słońce.

Trzej kosmonauci piszą też, że jako pierwsi spędzili cały okres nieważkości nie uwiązani pasami do foteli.

Zaloga „Woschoda” widziała wokół statku, w odległości 1-2 metrów od iluminatora, małe świecące punkciki, o których donosili także poprzedni kosmonauci. Fieoktistow i jego koledzy sądzą, że były to pyłki, które wraz z statkiem zawędrowały z Ziemi w Kosmos. (PAP)

Konferencja motoryzacyjna w Poznaniu

W poznańskim „Domu Technika” rozpoczęła 12 bm. dwudniowe obrady konferencja na temat obsługi technicznej, na praw i eksploatacji samochodów osobowych. Uczestniczą w niej przedstawiciele wyższych szkół technicznych, zakładów zajmujących się naprawą i obsługą samochodów, przedsiębiorstw taksówkowych, transportu sanitarnego i in. Przybyli też specjaliści motoryzacji z Bułgarii, NRD i Węgier. (PAP)

Sztandar Rady Ministrów i CRZZ w Warszawie

Radosne chwile przeżywali w czwartek budowniczowie Warszawy. Sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ dla najlepszej w br. załogi budującej osiedla mieszkaniowe po raz pierwszy znalazł się w stolicy. Zdobyła go 2-tysięczna załoga Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego „Śródmieście”. Delegacja przedsiębiorstwa sztandar ten otrzymała z rąk członka Biura Politycznego KC PZPR — Stefana Jędrzychowskiego, który należy do organizacji partyjnej w PBM „Śródmieście”. (PAP)

Hitler nie mógłby być skazany w NRF...

Gdyby Hitler zjawił się w Niemczech zachodnich — zakomunikował w czwartek rzecznik zachodniemieckiego ministerstwa sprawiedliwości, H. Thiesmeyer, nie można by go ścigać sądownie, po decyzji sądu zachodniemieckiego go ogłoszonej w środę. Zgodnie z tą decyzją termin przedawnienia ścigania zbrodni nie zostanie przedłużony i upływie 3 maja 1965 roku.

Po upływie terminu przedawnienia będzie można ścigać tylko tych przestępców, w stosunku do których wszczęte zostało już śledztwo. (PAP)

Lokale — inwestycje — zaopatrzenie

Co hamuje rozwój usług?

Jak wygląda rozwój usług w 1964 r. w stosunku do planów? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w materiałach z kontroli NIK.

Według danych Komitetu do Spraw Drobnej Wytworczości, plan usług w I półroczu br. wykonany został w 100,4 proc. Jednakże na terenie 8 województw plan nie został w pełni zrealizowany.

Jednym z podstawowych hamulców, opóźniających prawidłowy rozwój usług, jest problem lokali. W ub. roku

Nowe schroniska

Dolny Śląsk wzbogaci się o dwa nowe schroniska PTTK. Jedno z nich uruchamia się na Przełęczy Okraj, niedaleko Kowar. Na przełęczy tej czynne jest turystyczne przejście graniczne pomiędzy Polską i CSRS. Koło Dusznik zostało odbudowane bardzo malowniczo położone schronisko „Pod Mufionem” — na 90 miejsc noclegowych.

WIELKOPOLSKI

Rok XX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A piątek, 13. XI. 1964 Nr 270 [6458]

Depesze gratulacyjne Wł. Gomułki i E. Ochaba

Antonin Novotny ponownie prezydentem CSRS

W czwartek o godzinie 10 w historycznej Sali Władysława-wowskiej w Zamku Hradezańskim w Pradze rozpoczęła się uroczysta sesja Zgromadzenia Narodowego CSRS. Jedynym punktem porządku dziennego były wybory nowego prezydenta.

Na sesję przybyli członkowie rządu, Komitetu Centralnego KP Czechosłowacji,



tetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, najserdeczniejsze gratulacje.

Prosimy przyjąć, Drogi Towarzyszu Novotny, gorące życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra bratnich narodów Czechosłowacji, na rzecz pogłębienia przyjaźni i współpracy między naszymi krajami w interesie socjalizmu i pokoju.

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

WŁADYSŁAW GOMUŁKA

Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

EDWARD OCHAB

Leonid Breżniew i Anastas Mikołajew przesłali gratulacje A. Novotnemu w związku z ponownym wybraniem go na stanowisko prezydenta Czechosłowacji.

W reprezentacyjnych salach zamku praskiego przyjął prezydent Novotny członków rządu, a następnie członków korpusu dyplomatycznego. Dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador PRL w Pradze, Franciszek Mazur, złożył A. Novotnemu gratulacje w imieniu wszystkich członków placówek dyplomatycznych.

Po godzinie 14 na dziedzińcu zamku praskiego zaczęły się gromadzić liczne rzesze mieszkańców stolicy, którzy przyszli pozdrowić nowego prezydenta republiki. Z balkonu siedziby prezydenta przemówił do zgromadzonych Antonin Novotny. Spotkanie przebiegało w gorącej manifestacji na cześć KPCz, na cześć jedności narodu czechosłowackiego, na cześć przyjaźni z narodami ZSRR. (PAP)

Do Prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej
TOWARZYSZA
ANTONINA NOVOTNEGO
Praga

Z okazji ponownego wyboru na stanowisko prezydenta Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, przesyłamy Wam w imieniu Kom

Wystawa we Francji o polskich ziemiach zachodnich

W podparyskiej miejscowości Ivry Sur Seine odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej polskim ziemiom zachodnim, zorganizowanej przez francuskie towarzystwo na rzecz granic na Odrze i Nysie. Wystawa obejmuje fotografie i plansze przedstawiające miasta ziem zachodnich, pokazuje rozwój przemysłu, budownictwa i oświaty na tych terenach.

Z okazji otwarcia tej wystawy towarzystwo „Odra-Nysa” wydało przyjęcie, któremu przewodniczył senator — mer Ivry, Georges Marrane.

PAP

„Rovnost” z Brna na łamach „Głosu”

O stolicy Moraw — Brnie, o tym jak rozwija się przemysł i rolnictwo województwa brneńskiego, drukujemy na stronie 3. Materiał, dostarczony nam w ramach wymiany przez dziennik „Rovnost” — organ Południowomorawskie go Wojewódzkiego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Dziennikarzy z Brna informują także o rozwoju życia kulturalnego w tym mieście, handlu i inwestycji przemysłowych.

Współpraca z NRD przy budowie kopalni węgla brunatnego

W ostatnich dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie polsko-niemieckiej komisji do spraw realizacji umowy o współpracy przy budowie nowych kopalni węgla brunatnego w Polsce.

Obradom przewodniczył wiceminister górnictwa i energetyki PRL F. Jopek.

Stronie niemieckiej przewodniczył minister i I zastępca przewodniczącego Rady Gospodarki Narodowej NRD E. Pasold.

Komisja omówiła ważne problemy, związane z realizacją zobowiązań obu krajów, wynikających z umowy oraz dalszą współpracą przy budowie i rozbudowie kopalń odkrywkowych w Polsce.

Komisja podjęła uchwały dla realizacji obustronnie uzgodnionych przedsięwzięć.

Obrady przebiegały w duchu serdecznej przyjaźni i wzajemnej socjalistycznej współpracy.

Przemysł lekki zapowiada na r. 1965:

Zwiększone dostawy, lepsza jakość Więcej włókien syntetycznych

Wartość produkcji towarowej przemysłu lekkiego ma wzrosnąć w roku przyszłym blisko o 8 proc. Oznacza to poważne zwiększenie dostaw zarówno na rynek krajowy, a więc poprawę nie najlepszego dziś zaopatrzenia — jak też na eksport.

Największy przyrost przewiduje się w przemyśle odzieżowym.

Duży wysiłek skierowany zostanie na urozmaicenie asortymentu i unowocześnienie wyrobów. Uzyska się to m. in. drogą szerszego niż dotychczas stosowania włókien chemicznych. Klienci powinni otrzymać wiele atrakcyjnych wyrobów. Warto tu wymienić m. in. tkaniny bawełniane z domieszką elany, wyroby dziewiarskie z anilany, nowe wzory i odmiany elany, tkanin i dzianin futerkowych, a także pledy, chustki i szale z domieszką anilany.

„Chemizacja” rozszerza się też w przemyśle skórzanym. Przeszło 74 proc. obuwia będzie wytwarzane na spodach z tworzyw sztucznych, a więc trwałszych niż skóra, a jednocześnie tańszych.

Przy zwiększeniu o przeszło 6 proc. produkcji na zaopatrzenie rynku, szczególnie pocieszający jest planowany wzrost dostaw

Sprawcy już pod kluczem

Zuchwały napad na ambulans pocztowy

11 bm. o godzinie 21.22 w Poznaniu na podwórzu Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nr 5 (przy ul. Dzierżyńskiego 132) dokonano zuchwałego napadu na pracowników pocztowych przenoszących worki z pieniędzmi do ambulansu. Napastnicy byli uzbrojeni w broń palną. Wywiązała się strzelanina, w której dwie osoby zostały ranne.

W wyniku energicznej akcji MO, która spotkała się z natychmiastową pomocą ze strony społeczeństwa, jeden z bandytów został ujęty tuż po napadzie, a dwaj dalsi po 3 godzinach. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Komenda Miejska MO w Poznaniu pod nadzorem Prokuratury Wojewódzkiej.

(ak)

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże i okresami opady, w postaci deszczu lub mżawki. W północno-zachodniej części kraju w ciągu dnia większe przejaśnienia. W nocy i rano miejscami mgły. Temperatura minimalna od 2 st. na wschodzie do 6 st. na zachodzie; maksymalna odpowiednio od 8 do 10 st.

artykułów najbardziej poszukiwanych. Dotyczy to zwłaszcza rajtów dziecięcych i młodzieżowych, skarpet męskich, konfekcji z ortalionu, tkanin bawełnianych pościelowych, wyrobów dziewiarskich i północznych. (PAP)

PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM
PAP-RADIO INF WE TELEFONEM
RADIO INF WE TELEFONEM
INF WE TELEFONEM

Depesza gratulacyjna

Przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Tunezji Habiba Bourguiby z okazji jego ponownego wyboru na stanowisko prezydenta.

„Pociąg Przyjaźni” w Mińsku

Do stolicy Białorusi — Mińska przybył 12 bm. „Pociąg Przyjaźni”, którym przyjechało z Polski 336 robotników budowlanych, robotników przemysłu chemicznego i mleczarskiego, pracowników rolnictwa i instytucji kulturalno-oświatowych.

Krajowy zjazd TPR

Z udziałem blisko 700 delegatów i gości obradować będzie w Warszawie w dniach 5 i 6 grudnia br. VII Krajowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Podsumuje on działalność Towarzystwa w ubiegłych 4 latach i wytyczy zadania organizacji na dalszy okres.

Kongres Spółdzielczości

14 bm. w Warszawie — rozpoczynają się obrady IV Kongresu Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Weźmie w nich udział ponad 1100 delegatów, reprezentujących przeszło 4-milionową rzeszę członków gminnych spółdzielni.

Decyzje „Komitetu 24”

Komitet dekolonizacyjny „24 państw” zaaprobował sprawozdanie na temat sytuacji w Nowej Gwinei na wyspach Papua Nowa i na Wyspach Kokosowych, potwierdzając prawo narodów tych terytoriów administrowanych przez Australię do samostanowienia i niepodległości.

Umowa NRF—USA

Rząd NRF podpisał z rządem USA umowę w sprawie dostaw dla NRF trzech niszczycieli wyposażonych w rakiety typu „Ar-tar”. Każdy z tych niszczycieli kosztować będzie 200 mln. marek.

Sukcesy muzyków

Orkiestra symfoniczna Filharmonii Narodowej nadal zbiera sukcesy w Ameryce Północnej. Po powrocie z Kanady orkiestra występowała w ostatnich dniach w Hartford, Kingston, New Bedford i w Bostonie, spotykając się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem publiczności i pochlebnymi recenzjami.

Katastrofalna powódź

Katastrofalna powódź w Pld. Wietnamie pochłonięła ponad 1000 śmiertelnych ofiar oraz pozostała bez dachu nad głową setki tysięcy ludzi. Powódź, spowodowana przez ulewne deszcze, jest największa od 40 lat.

Bez zmian

Według oświadczenia jednego z rzeczników prasowych Białego Domu, prezydent Johnson zwrócił się do wszystkich członków swego gabinetu o dalsze pełnienie powierzonych im obowiązków.

Pamięci I. Babla

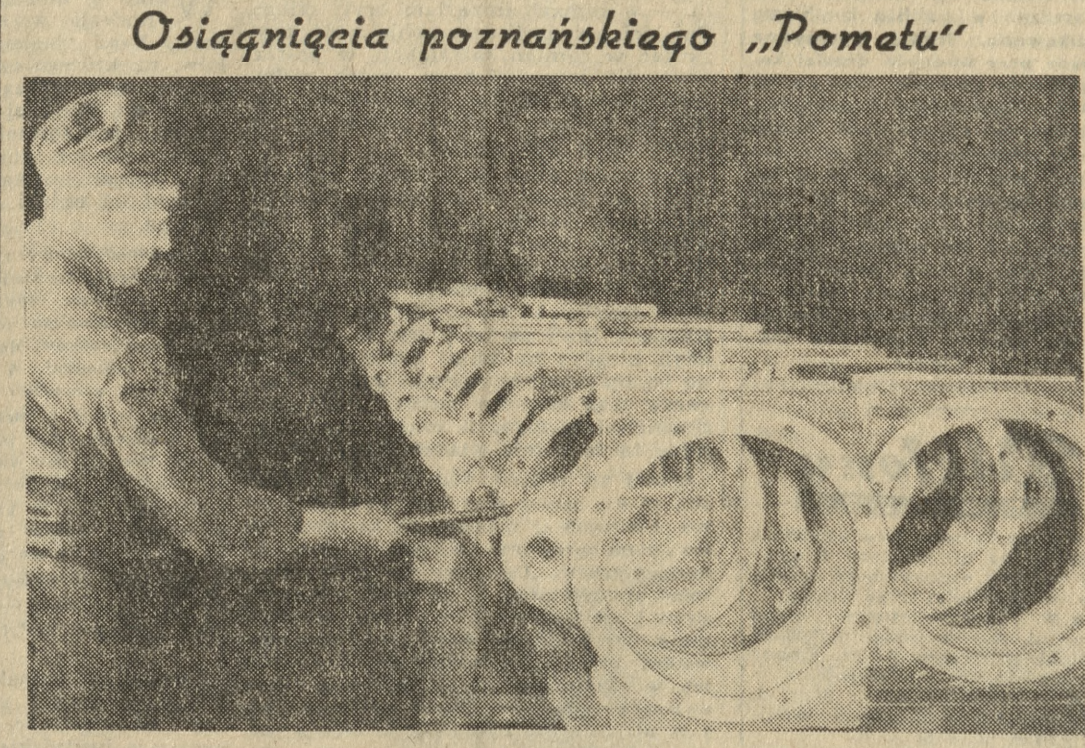
W Moskwie, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Klubu Pi-sarza odbył się wieczór poświęcony pamięci Izaaka Babla — w 70 rocznicę urodzin znakomitego pisarza radzieckiego, rozstrzelanego na podstawie fałszywych oskarżeń w okresie kultu jednostki.

Abdykacja

Po 45 latach rządów Wielka Księżna Luksemburga Szarlotta abdykowała. Najstarszy syn Szarlotty, Jean przejął niezwłocznie władzę tego miniaturowego państwa.

Bomby w Adenie

W Adenie w ciągu trzech miesięcy trzeci zamach bombowy: 4 żołnierze brytyjscy zostali ranni we wtorek wieczorem z powodu wybuchu bomby, rzuconej przez nieznanego osobnika przy wejściu do restauracji uczęszczanej przez Anglików. Restauracja znajduje się w pobliżu posterunku policji.



Zakłady Metalurgiczne „Pomet” w Poznaniu są przedsiębiorstwem szczególnego rodzaju, gdyż stanowią bazę kooperacyjną dla większości fabryk przemysłu taboru kolejowego, obrabiarkowego, silników okrętowych i trakcyjnych. Stąd ponad 80 procent produkcji „Pometu” to kooperacja. Zakłady wprowadzają corocznie do produkcji setki nowych odlewów, z których wiele prezentuje rozwiązania technologiczne na bardzo wysokim poziomie. Przynajmniej połowa wyrobów przeznaczona jest na eksport. Najnowszym osiągnięciem produkcyjnym „Pometu” są kompletne sprężarki typu S2W, przeznaczone dla górnictwa i przemysłu chemicznego. Dotychczas były one sprowadzane z zagranicy. W następnej pięcioletce przewiduje się dalszą rozbudowę zakładów, aż do osiągnięcia 100 000 ton odlewów rocznie. Wówczas zajmie on jedno z czołowych miejsc w odlewnictwie światowym. Na zdjęciu: w dziale produkcji żalnic.

Prace naukowców IZ w czasopiśmie radzieckich

Prace Instytutu Zachodniego w Poznaniu znajdują co raz głośniejsze echo w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej. Ostatnio w dwóch głównych radzieckich czasopiśmie historycznych zostały zamieszczone artykuły pisma pracowników naukowych Instytutu.

W numerze 5 czasopisma „Nowaja i Nowiejszaja Istoria” (Historia nowożytna i najnowsza) ukazało się tłumaczenie artykułu sekretarza naukowego IZ dr. Zdzisława Nowaka „Teorie” ekonomiczne odwetowców - zachodnio-niemieckich. Główną treścią artykułu jest polemika z tezą o nieodwracalności polskich ziem zachodnich dla gospodarki niemieckiej. W numerze 8 czasopisma „Woprosy Istории” (Zagadnienia historyczne) ukazał się artykuł doc. Jerzego Krasuskiego, omawiający dorobek i treść tematyczną „Przeglądu Zachodniego”. (na)

V. Hassel rozpoczął rozmowy z Mcnamarą

Zachodniemiecki minister obrony, von Hassel, przybył w czwartek do Pentagonu (Ministerstwa Obrony USA) i rozpoczął serię rozmów z przedstawicielami USA.

W środę wieczorem von Hassel konferował w departamencie stanu USA z sekretarzem stanu Ruskim i ministrem obrony Mcnamarą na temat projektu wielostronnych sił jądrowych NATO.

Nowa kopalnia siarki



Polepszyć warunki dla młodzieży dojeżdżającej do szkół

Jak wynika z szacunkowych danych, ok. 15 proc. młodzieży szkolnej dojeżdża codziennie do szkół. Najwyższy procent notują województwa kieleckie i rzeszowskie, a w niektórych powiatach dochodzi on do 40, a nawet 50 proc. Przeszło połowa dojeżdżającej młodzieży przeznacza na drogę 2 godziny dziennie, część — nawet 3-4 godziny, liczna grupa uczniów powraca do domu po godz. 20.

Jeżeli dodamy, że uczniowie dojeżdżający do szkół — jak wykazały ostatnio przeprowadzone badania — uzyskują przeciętnie słabsze wyniki w nauce niż koledzy mieszkający w pobliżu szkoły, widoczna się staje waga całego problemu.

Sprawom tym poświęcona była w środę w Warszawie — zwołana z inicjatywy KC ZMS oraz resortów oświaty i komunikacji — narada w której uczestniczyli także przedstawiciele kuratorów, DOKP, ZNP, organizacji młodzieżowych, milicji. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Należy wydać zdecydowaną walkę tolerancji wobec nadużyć

R. Strzelecki na naradzie aktywu i aparatu kontroli

W czwartek w Łodzi odbyła się narada aktywu partyjnego, aparatu kontroli, ścigania i wymiaru sprawiedliwości, na której omówiono realizację zadań wynikających z uchwały IV Zjazdu PZPR. W naradzie uczestniczyli m. in.: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Kazimierz Witaszewski.

Zarówno w referacie sekretarza KŁ PZPR, Stanisława Józwiaka, jak i w dyskusji

Olbryzmia wyrzutnia Bundeswehry w Ardenach

W Baronville, na terenie belgijskich gór Ardenów, trwają od miesięcy prace nad budową największej w Europie wyrzutni rakietowej, wznoszonej tam przez zachodniemiecką Bundeswehre. Na miejsce budowy przybywają ustawicznie wielkie transporty materiałów budowlanych i konstrukcji stalowych, a także niemieckie ekipy pracowników cywilnych i wojskowych. Teren budowy otoczony jest siecią plotów z drutu kolczastego.

W porozumieniu z organizacjami związkowymi belgijskiej Walonii, Federacja Ardenów, FPK i rada miejska pobliskiego osiedla Vivier-Aucourt podjęły rezolucję, która podkreśla, że budowa śmiertelnych urządzeń jest „urągówką dla zdrowego rozsądku i obelgą wobec historii”. (PAP)

podkreślono, że walka z wszelkimi kradzieżami i przestępczością powinna być nadal prowadzona nie tylko przez aparat ścigania i kontroli, ale także przez całe społeczeństwo. Szczególną rolę ma do spełnienia kontrola społeczna, którą należy szeroko rozwijać zarówno w przemyśle, jak i w innych dziedzinach gospodarki. Więcej uwagi należy również poświęcać działalności profilaktycznej.

Na zakończenie konferencji zabrał głos Strzelecki. Sekretarz KC przypomniał na wstępie, że IV Zjazd partii nakreślił ważne zadania w dziedzinie dalszego gospodarczego rozwoju kraju oraz w pracy ideowo-wychowawczej. Pełna realizacja nakreślonego programu uzależniona jest od wielu czynników, a przede wszystkim od pogłębiania socjalistycznej świadomości społeczeństwa, jego zaangażowania oraz aktywnej postawy wszystkich ludzi, zarówno w zakładach, w których pracują jak i w codziennym życiu.

Mówiąc o problemach walki z przestępczością, Sekretarz KC stwierdził, że ważnym elementem jest pogłębianie i rozwijanie świadomości prawnej społeczeństwa oraz szacunku dla prawa w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zadanie to spoczywa przede wszystkim na pracownikach wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania, na wszystkich prawnikach.

Wraz z ostrą walką z przestępczością trzeba rozwijać pracę wychowawczą, więcej uwagi poświęcać zapobieganiu przestępstwom. Osoby, przynależące do społeczeństwa nie mogą w żadnym wypadku liczyć na pobłażliwość i karne będą nadal z całą surowością. Wyrok sądowy jest jednak środkiem ostatecznym. Duży nacisk należy zatem położyć na jak najszerze rozwijanie profilaktyki. Jest to ważne zadanie organizacji partyjnych i społecznych.

W przedsiębiorstwach należy więcej uwagi poświęcać problemom, związanym z porządkowaniem gospodarki.

Należy wyrabiać wśród wszystkich pracowników

przebiegów, wśród całego społeczeństwa — większe poczucie odpowiedzialności za mienie społeczne, za gospodarowanie w zakładzie. Organizacje partyjne, wszyscy członkowie partii — powinni być wyczuleni na wszelkie przejawy zła i obojętności w stosunku do przypadków marnotrawstwa i nadużyć. Chodzi więc o to, aby wydać zdecydowaną walkę tolerancji wobec nadużyć, aby stwarzać klimat społecznego potępienia przestępców.

Kończąc, sekretarz KC powiedział, iż jednakowo należy zwalczać zarówno przestępczość dużych rozmiarów, jak i drobne kradzieże. Te ostatnie nie powodują wprawdzie dużych strat materialnych, są jednak źródłem ogromnych szkód moralnych. (PAP)

Proces zbrodniarzy z Oświęcimia

Do ćwiczeń w strzelaniu służyły im... dzieci

W czwartek zeznawał w procesie oświęcimskim 47-letni urzędnik Jan Weis z Bratysławy. Opisywał on śmierć swego ojca, zamordowanego przez oskarżonego Josefa Klehna strzykiem w serce. Ponieważ świadek był tragarzem zwłok, sam musiał wynieść ciało zamordowanego.

Na kilkaset do tysiąca ocenia świadek liczbę więźniów zamordowanych przez Klehna od sierpnia 1942 do lata 1943 r. Na wiosnę albo latem 1943 r. Klehr w powyższy sposób zabił 70 do 75 dzieci polskich; innym razem były to kobiety.

„Boger i Kaduk — zeznaje świadek — rozstrzelali więźniów przy „ścianie śmierci”. Również ten w okularach — mówi on, wskazując oskarżonego P. Broada — bardzo często strzelał przy „ścianie śmierci”. Byli więźniowie zeznaje, że często był obecny przy tych egzekucjach.

Sam świadek padł ofiarą zbrodnicy eksperymentu wykonanego przez Klehna, w wyniku którego — jak powiedział — jest teraz półkaleka.

Wezwany do ustosunkowania się do zeznań świadka, oskarżony Boger powiedział: „w Oświęcimiu nie oddałem ani jednego strzału” a Klehr zapewnił w 90 proc. oskarżenia te są nieprawdziwe”. (PAP)

H. Kędziora wiceprzewodniczącym Prezydium RN Poznania

W czwartek rozpoczęły się obrady dwudniowej sesji RN Poznania. W pierwszym dniu sesji, w której uczestniczył także sekretarz KW i I sekretarz KM PZPR — Cz. Kończal dokonano wyboru nowego wiceprzewodniczącego, a zarazem członka Prezydium, w miejsce D. Balasiewicza, który opuścił to stanowisko w październiku br., przenosząc się do Warszawy.

Rozmowy radziecko - rumuńskie

Przebywająca w Moskwie delegacja partyjno-rządowa Rumuńskiej Republiki Ludowej z członkiem Biura Politycznego RPR, premierem I. Gheorghe Maurerem, przyjechała została przez I sekretarza KC KPZR, L. Breżniewa. W tym samym dniu odbyło się spotkanie delegacji rumuńskiej z Breżniewem oraz członkiem Prezydium i sekretarzem KC KPZR N. Podgornym i sekretarzem KC KPZR J. Andropowem. Rozmowy odbyły się w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze. (PAP)

W tajnym głosowaniu nowym wiceprzewodniczącym Prezydium RN Poznania został Henryk Kędziora, pełniący do tej pory funkcję sekretarza ekonomicznego KM PZPR.

Na wczorajszej sesji dokonano również wyboru 300 ławników ludowych do Sądu Wojewódzkiego oraz 120 do Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu.

Dzisiaj przed południem na sesji omawiane są problemy szkół najwyższych i instytucji naukowo-badawczych na tle planów rozwojowych miasta.

H. Kędziora urodził się w 1924 r. w Poznaniu w rodzinie robotniczej. Do 1939 r. uczęszczał do szkoły, a w czasie okupacji przebywał na przymusowych robotach w Niemczech. Po powrocie do Poznania w 1945 r. H. Kędziora pracuje w Straży Ochrony Kolei, a następnie zostaje powołany do pracy w KW PPR. Od 1951 r. pełni funkcję kierownika Wydziału Komunikacyjnego KW PZPR w Zielonej Górze, a potem — to samo stanowisko w Kielcach. W 1956 r. H. Kędziora powrócił do pracy w DOKP w Poznaniu po uprzednim ukończeniu Szkoły Partyjnej w Łodzi oraz 2-letniej Szkoły Partyjnej przy KC PZPR w Warszawie. Od 1957 r. obejmuje stanowisko I sekretarza KD PZPR Stare Miasto, a w cztery lata później — sekretarza ekonomicznego KM PZPR. Obecnie H. Kędziora kontynuuje naukę na IV roku WSE. (a)

Sprzeczności interesów podczas obrad EWG

Z doniesień agencji wynika, że Rada Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) nie zdołała osiągnąć porozumienia w sprawie listy wyrobów przemysłowych, które mają być wyłączone z projektowanej ogólnej 50-procentowej obniżki cel w ramach „Rundy Kennedy’ego”. Nie doszło jednak do zerwania i ministrowie kontynuowali w czwartek obrady.

Przyczyną powstałych trudności jest przede wszystkim rozbieżność między stanowiskami Francji i Włoch z jednej strony, a NRF z drugiej strony. Paryż i Rzym domagają się, aby na liście wyjątków znalazła się okazała liczba towarów. Reprezentant brytyjski natomiast chciałby, aby lista była jak najkrótsza. (PAP)

Spadkobiercy Rhodesa

Walka o niepodległość przebiega w Rodezji w szczególnych warunkach. Rząd złożony z białych osadników, na którego czele stoi premier Ian Smith, chce niezależność się całkowicie od opieki Wielkiej Brytanii, dla której Rodezja jest formalnie kolonią. Ludność afrykańska też żąda niepodległości: pragnie jednak niezależności się i od Londynu i od opieki rasistowskiego rządu Smitha.

Niepodległościowy ruch Afrykanów wybiega w obecnej trudnej sytuacji z dwójga złego — to lepsze: opowiada się za tymczasowym utrzymaniem w Rodezji zwierzchnictwa Brytyjczyków, dopóki biali osadnicy nie zostaną pokonani. A ci ani na chwilę nie zamierzają zrezygnować ze swoich rasistowskich aspiracji i coraz bardziej zdecydowanie domagają się proklamowania niepodległości Rodezji pod swoimi rządami. Realizacji tego zadania służyć miało referendum z 5 listopada br., w którym znowu do głosu dopuszczono przede wszystkim białych (ponad 92 000 na 105 000 głosujących!). Większość — jak było do przewidzenia — opowiedziała się za proklamowaniem niepodległości Rodezji z rządem białych rasistów na czele.

Przedtem jednak rząd Smitha pokonać musiał gorzką pigułkę. Było nią oświadczenie laburystowskiego premiera brytyjskiego Harolda Wilsona, który zapowiedział — w przypadku jednostronnego proklamowania niepodległości przez rząd Smitha — daleko idące sankcje ekonomiczne i polityczne. Dla białych Rodezyjczyków oznaczałoby to utratę obywatelstwa brytyjskiego; jeśli znaleźliby się na ziemi brytyjskiej, mogliby zostać oskarżeni o zdradę stanu.

Poważne byłyby konsekwencje ekonomiczne. Nie tylko zerwane zostałyby

stosunki gospodarcze z Wielką Brytanią, która zakupuje 30 procent eksportowanych przez Rodezję towarów, ale nastąpiłyby również prawdopodobnie powszechny bojkot ze strony innych państw. Związka niepodległe państwa afrykańskie od dawna już zapowiadają, że w przypadku ogłoszenia niepodległości Rodezji pod rasistowskimi rządami Smitha, niezwłocznie uznają emigracyjny rząd afrykański tego kraju.

Są to ważne momenty, które mogą powstrzymać rząd Smitha przed pierwotnie planowanym uniezależnieniem się od Anglii jeszcze w tym roku. Na razie reżim Smitha przemocą utrzymuje supremację garstki białych nad kilkumilionową ludnością kolorową. Główne partie ludności afrykańskiej zostały unicestwione. Ich przywódcy przebywają w areszcie. W dzielnicach afrykańskich stolicy kraju — Salisbury i innych miast, wprowadzono stan wyjątkowy. Afrykanom za działalność polityczną grozi kara śmierci.

Ale mimo to ludność murzyńska Rodezji — zachęcana przykładem sąsiadujących z nią już niepodległych państw Malawi i Zambii — coraz bardziej zdecydowanie walczy przeciwko białym rasistom. Afrykanie domagają się przeprowadzenia powszechnych wyborów, ustanowienia nowej konstytucji, zabezpieczenia praw obywatelskich oraz niezwłocznego zwolnienia przywódców ruchu narodowowyzwoleńczego. W tej walce nie czują się osamotnieni.

RODEZJA: obszar 389 362 km², ludność — ponad 4 200 000, stolica — Salisbury. Niez rozwinięty kraj rolniczy. Obfite zasoby bogactw naturalnych — złota, azbestu, chromu, miedzi, cynku, diamentów.

Telefony DONOSZA

- Straż Pożarna interweniowała wczoraj na ul. Chudoby 7, gdzie od żelazka elektrycznego spaliły się (na szczęście) tylko firanki.
- W niewykończonym domu przy ul. Strzeszyńskiej znaleziono zwłoki 43-letniego B. Sz. Śmierć nastąpiła przez powieszenie.
- W Zarządzie Aptek przy ul. Mostowej zatruciu gazem świetlnym uległ 83-letni A. R.
- 6-letnia B. K. z Kopaniny spadła z krzesła, tracąc przytomność. Lekarz stwierdził wstrząs mózgu.
- Zatruciu lekami ulegli wczoraj: 21-letni Cz. T. z ul. Jaworowej i 50-letnia L. B. z ul. Bnińskiej. W stanie nieprzytomnym przewieziono ich do szpitala dyżurnego.
- Poza tym Pogotowie miało wiele wezwań do zachorowań na „jesienną” chorobę... grype. (t)



Proletáři všech zemí, spojte se!

ROVNOST

ORGÁN JIHOMORAVSKÉHO KRAJSKÉHO VÝBORU KSČ

Dziennik „Rovnost” jest organem Południowomorawskiego (brneńskiego) Wojewódzkiego Komitetu Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Długa i zaszczytna jest tradycja tego pisma. Pierwszy numer „Rovnosti” ukazał się w Brnie 13 sierpnia 1885 r. pod kierownictwem nauczyciela-komunisty Pankrása Krkowskiego. Utworzona przez brneńskich działaczy robotniczych gazeta miała wychowywać masy pracujące w duchu socjalizmu i przygotować je do zjednoczenia całego ruchu na platformie partii socjalistycznej. Funkcję tę spełniała naleyście, co znalazło wysoką ocenę w „Historii KPCz”.

W ciągu swej niemal osiemdziesięcioletniej działalności „Rovnost” zawsze była wierna ideom robotniczym. Podnosiła je (nielegalnie) również podczas okupacji hitlerowskiej.

Bliższe kontakty zawarliśmy z czechosłowackimi kolegami w ramach współpracy Brna z Poznaniem. Jej wyrazem jest nie tylko wzajemna wymiana wizyt dziennikarskich, ale również materiałów redakcyjnych. W okresie IV Zjazdu PZPR zespół nasz opracował specjalną kolumnę, która ukazała się na łamach „Rovnosti”. Dzisiaj z kolei nasi brneńscy koledzy chcą zapoznać Czytelników „Głosu” ze swoim krajem i swoimi problemami życia.

Dominuje przemysł

Załogi wielu naszych zakładów podjęły produkcję nowych, technicznie doskonalszych wyrobów, z których wiele znajduje się na poziomie techniki światowej. Do takich wyrobów należą na przykład obrabiarki z Gottwaldowa i Kurzima, z Blanska — wodne turbiny i prasy typu CPA 1000, wyroby walcowane ze Ždiarskich Fabryk Maszyn, niektóre typy automatów dziewiarskich z Trzebicza i inne.

O zdolnościach przemysłu w naszym województwie świadczy np. produkcja niektórych podstawowych wyrobów w 1963 roku: energii elektrycznej — 2,7 mld kWh, traktorów — 28 450 sztuk, łożysk tocznych — 9,1 mln. sztuk, maszyn do obróbki drewna — 4 595 sztuk, maszyn do liczenia — 29 300 sztuk, maszyn do pisania — 147 053 sztuki i mebli wartości ogólnej 796 mln. koron. Dla przykładu — w roku 1948 w całej Czechosłowacji wyprodukowano tylko

9 000 traktorów, 1,5 mln łożysk i mebli za 224 mln koron.

W minionych latach znacznie wzrosło zatrudnienie w zakładach przemysłowych województwa. Udziałem 14,3 procent pracowników w przemyśle (w stosunku do ogólnego zatrudnienia w sektorze socjalistycznym) województwo wysunęło się na drugie miejsce w kraju.

W brneńskim okręgu znaczne jest też zatrudnienie kobiet. W stosunku do całego zatrudnienia wynosiło ono w ub. roku 42,4 procent, co stawia nas w tym zakresie na piątym miejscu w republice.

Właściwa gospodarka siłą roboczą zakłada jej prawidłowe rozmieszczenie. Dlatego w powiatach do tej pory głównie rolniczych nieustannie rozwija się bazę przemysłową. Zdecydowanie przemysłowymi powiatami pozostają: Brno ze swoją okolicą oraz: Gottwaldov, Blansko, Hodonin i Prostějov.

Fakty o Brnie

Brno stało się ośrodkiem międzynarodowego handlu dzięki corocznym, kolejnym Międzynarodowym Targom. Skala wzrostu jego znaczenia jest rosnąca, obrót jak i zwiększający się zakres międzynarodowych kontaktów. W roku 1959 w I Międzynarodowych Targach Brneńskich uczestniczyło przeszło 10 000 zagranicznych handlowców i fachowców, w tym roku udział ich wzrósł trzykrotnie.

Brno jest drugim miastem CSRS. Z końcem ub. roku liczyło ono 323 741 mieszkańców. Przewiduje się, że w roku 1970 będzie tu mieszkało 345 000 obywateli.

33,6 procent ogółu pracujących zatrudnionych jest w zakładach przemysłu ciężkiego. W mieście znajduje się 87 zakładów przemysłowych z 258 ośrodkami produkcyjnymi i pomocniczymi, a 38 fabryk na stawionych jest na produkcję eksportową. Dla struktury przemysłu maszynowego miasta charakterystyczna jest koncentracja większości mocy produkcyjnych w wielkich zakładach, co ma swój znamienny wpływ na tendencje rozwojowe Brna. Do takich zakładów przemysłu maszynowego należą Kralovopolska Fabryka Maszyn obejmująca 36 procent mocy produkcyjnych i 32 procent ogółu zatrudnionych w przemyśle oraz „Pierwsza Brneńska” — reprezentująca 29 procent mocy produkcyjnych przemysłu brneńskiego i 26 procent zatrudnionych w tej branży. Jeśli zaś chodzi o fabryki przemysłu ciężkiego produkujące dla potrzeb rynku, to Zakłady Jana Svermy posiadają moc produkcyjną wynoszącą 44 proc. tej grupy i 46 procent zatrudnionych, a ZKL Brno — 37 proc. mocy i 31 procent zatrudnienia w tej branży.

Wielki rozmach notuje się też w budownictwie mieszkaniowym. W latach 1960—1963 zbudowano w Brnie 6 950 izb. Ogólne nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosły we

wspomnianym okresie ponad 550 mln koron. Budownictwo mieszkaniowe skoncentrowano w kilku osiedlach, w których równocześnie oddano do użytku 7 szkół, 9 przedszkoli oraz 6 żłobków.

Dużą wagę przykładają do lecznictwa, w którym osiągnięto znaczne sukcesy. Tak np. dzięki akcji powszechnych szczepień profilaktycznych zlikwidowano w Brnie przypadki zachorowań na Heine-Medi

ci na gruźlicę. Dobre wyniki uzyskano również w obniżeniu liczby przypadków zachorowań i śmiertelności na gruźlicę. Dla przykładu — podczas gdy w roku 1960 zanotowano 310 nowych przypadków gruźlicy (w tej liczbie 26 u dzieci), to w roku ubiegłym na 121 zachorowań zaledwie 7 dotyczyło dzieci. Równocześnie w okresie tym nie zanotowano też ani jednego przypadku zgonu dzieci na gruźlicę.



Brno — przebudowa Placu Wolności

Najpierw inwestycje

Chociaż tempo budownictwa inwestycyjnego w ostatnich latach się obniżyło, zakres inwestycji w województwie jest nadal wysoki. W ciągu minionych 6 lat wydano na inwestycje ponad 16 mld koron. Z najważniejszych obiektów, ukończonych w tym okresie, wymienimy niektóre. W ramach budownictwa przemysłowego oddano do użytku m. in. nowy zakład „Tesla” w Brnie, zakład wapienniczy w Czebinie, halę siatek spawanych w Żeleznym Prostejowie, halę urządzeń chłodniczych w Wyszkowie i 4 piece hutnicze w Brzezinie, zmodernizowano też cementownię w Maloměřicích i wybudowano szereg innych wytwórni.

Wzniesiono nadajnik telewizyjny w Kojal, pawilon „Z” na Targach w Brnie, hotel „International” itd. Oprócz tych inwestycji zakończono także wiele innych — w ramach zdecentralizowanego budownictwa.

Realizując tezy XII Zjazdu KPCz, w ostatnim czasie zaczęto koncentrować się w województwie na zasadniczych inwestycjach, jakimi są np. budowa zakładu ZKL w Lisinie, budowa nowej fabryki Morawskich Szamotowych i Łupkowych Zakładów w Wielkich Opatowicach, taśmy produkcyjne w Zakładach Przemysłu Drzewnego w Hodoninie itp.

We wszystkich tych budo-

wach aktywnie uczestniczą także rady narodowe. Ich udział polega nie tylko na kontrolowaniu realizacji zadań inwestycyjnych przemysłu terenowego pod kątem racjonalnego rozmieszczenia siły roboczej w województwie i gospodarce narodowej, ale także i przede wszystkim na tym, że zapewniają tym budowom siłę roboczą, energię, usługi, opiekę lekarską i rozrywkę kulturalną.

W roku bieżącym kontynuuje się budowę kopalni „Jindřich” w Rosicko-Oslavie, kopalni w rejonie węgla brunatnego, rozbudowę się elektrowni w Veselí na Morawach, Ždiarskie Fabryki Maszyn, a prócz wymienionych — rozpoczęto budowę cementowni w Mokrem koło Brna, zakładów w Prostejowie, Blansku i kilku innych.

Nie udało się jednak jeszcze zaspokoić wszystkich potrzeb inwestycyjnych. Szybkie tempo rozwoju inwestycji jest hamowane przez długi cykl budowy i niektóre błędne zarządzania, co powoduje opóźnienia w oddawaniu obiektów do użytku, zamrażanie środków inwestycyjnych i spietrzanie robót budowlanych. Z tych przyczyn nie wykonano także zadań w zakresie obniżki części kosztów prac inwestycyjnych.

Zakłócenia w niektórych pracach budowlanych — ze

szkodą dla inwestycji przemysłowych — są przyczyną niższej efektywności stawianych obiektów. Te właśnie i podobne problemy stają przed założeniami biur projektowych, przed siębiorstwami budowlanymi, zakładami przetwórczymi oraz przed pracownikami rad narodowych. Trzeba je będzie szybko rozwiązać dla wydatnego przyspieszenia wielu inwestycji.

Rolnictwo na poziomie przemysłu

Główną treścią polityki partii na wsi, którą wytyczył XII Zjazd KPCz, jest wyrównanie — do 1970 roku — poziomu rolnictwa do poziomu przemysłu. Zadanie to będzie osiągnięte przede wszystkim przez wzrost produkcji roślinnej, głównie dzięki zwiększeniu wydajności z hektara.

Jakie są dotychczasowe wyniki? W ciągu minionych 4 lat wartość produkcji rolniej wzrosła o 6,4 proc., głównie dzięki dobrym wynikom właśnie w produkcji roślinnej. Jeśli w 1959 roku wartość produktów rolnych — w przeliczeniu na 1 hektar ziemi — wyrażała się kwotą 6 909 koron, to w roku ub. uzyskano 7 428 koron. W przeliczeniu na jednego zatrudnionego w rolnictwie wartość produkcji wynosiła wówczas 35 121 koron, wobec 33 263 koron w roku 1960.

Gospodarstwa rolne obejmują w województwie 938 000 ha ziemi z tego 763 000 ha ornej. Ziemi uprawnej są, niestety, często przeznaczane na inne cele. W ten sposób w 1959 r. ubyło np. 8200 ha. Znaczną część tych obszarów przeznaczają pod budownictwo przemysłowe, mieszkaniowe itp.

Dużą uwagę zwrócono na zwiększenie funduszy inwestycyjnych dla rolnictwa. Dzięki temu np. tylko wartość prac melioracyjnych osiągnęła w roku ub., ponad 73 mln koron, z czego 45 proc. przeznaczono na odwodnienie gruntów.

Poważnie zwiększyły się też środki finansowe na mechanizację rolnictwa. W stosunku do roku 1959 ich wartość zwiększyła się (w przeliczeniu na 1 ha ziemi ornej) z 5 630 do 11 185 koron. Przybyło dużo traktorów, kombajnów i innych maszyn. Rozszerzenie technicznej bazy rolnictwa na stepiło m. in. dzięki wszechstronnej pomocy państwa.

Uspołecznione gospodarstwa rolne dysponują prawie 869 000 hektarami ziemi u-

prawnej; stanowi to 92,6 procent ogółu powierzchni rolnej województwa. Z tego — spółdzielnie produkcyjne posiadają 709 000 ha (81,6 proc.), a gospodarstwa państwowe — 87 000 ha (10 procent). Spółdzielczość produkcyjna stała się więc podstawową częścią naszego rolnictwa. Dlatego wyniki jego zależą przede wszystkim od rezultatów gospodarki spółdzielczej.

Dla pełnego wykorzystania postępów, inwestycyjnych metod gospodarowania wytyczono rolnictwu zadania długofalowe. Spowodowały one potrzebę dalszego łączenia spółdzielni produkcyjnych: liczba ich — 1811 w 1959 r. — zmniejszyła się w roku 1963 do 1419. Jednocześnie przeciętna powierzchnia uprawna w spółdzielniach zwiększyła się z 360 ha do 504 ha. Dzięki temu spółdzielczość produkcyjna wzrosła i zwiększyła swoją efektywność. Tak np. wielkość produkcji w tych gospodarstwach spółdzielczych w przeliczeniu na 1 ha, wzrosła się w stosunku do 1959 roku o 31 proc., a wartość dochodów — aż o 51 proc. Do takich poważnych zmian doszło po 1960 r., kiedy wprowadzono nowy system skupu ziemiopłodów.

Vademecum kulturalne

Województwo brneńskie zajmuje znaczne miejsce w życiu kulturalnym Czechosłowacji. Po Pradze — Brno jest drugim w republice ośrodkiem kulturalnym. Oto krótkie informacje z niektórych dziedzin:

LITERATURA

W województwie działa oddział Związku Literatów Czechosłowackich, liczący około 50 członków. Jest między nimi kilku poetów i pisarzy znanych w całym kraju, np. poeci Oldřich Mikulášek, Jan Skácel i Ludvík Kundera (także znany dramaturg i tłumacz) oraz prozaicy — Zdeněk Pluhar, Čestmír Jerábek, Jaromír Tomeček i inni.

TEATR

W Brnie działa osiem zespołów teatralnych. Spośród nich Teatr Państwowy posiada cztery zespoły: operowy, operetkowy, dramatyczny i baletowy. Dalej — istnieje znany Teatr Braci Mrštíků, który występuje w Brnie i posiada scenę objazdową, Teatr im. Juliusza Fuczika dla młodzieży, Satyryczny Teatr Wieczorny i teatr kukielkowy „Radost”.

W Jihlavie działa Horácké Divadlo, w Gottwaldovie — Teatr Pracujących, a w Uh. Hradishti — Teatr Słowacki. Są to także znane sceny.

Dużo uwagi budzi w CSRS satyryczny teatr „Vecerní Brno” i to nie tylko poziomem swych ciekawych inscenizacji, ale i dramatycznym zacięciem. Przy teatrze tym działa kolektyw autorów. Zespół zaś gra oryginalne sztuki własne lub sztuki innych autorów we własnych opracowaniach. Czołowe miejsce zajmują dramaty Teatru Państwowego, utrzy-

mane w stylu teatru Bertolta Brechta.

MUZYKA

Życie muzyczne na Morawach cechuje wysoki stopień rozwoju. Działa tu Państwowa Filharmonia w Brnie, kwartet Janáčkovy, Robotnicza Filharmonia w Gottwaldovie, Brneński Kwintet, orkiestra Bohuslava Martina, chóralny zespół morawskich nauczycieli i „Moravan” — dwa najlepsze zespoły chóralne Czechosłowacji. W Brnie istnieje także Janáčkovs Akademie Sztuk Muzycznych i konserwatorium.

PLASTYKA

W województwie naszym działa licznie silny oddział Związku Czechosłowackich Artystów Plastyków. Jego członkami są artyści malarze, rzeźbiarze i graficy, reprezentujący najróżniejsze style, od tzw. realistycznego do abstrakcji. W Brnie żyją i pracują między innymi: ludowy artysta, rzeźbiarz Vincenc Makovsky, malarz światowej sławy — Ota Kubín (Coubina), artysta malarz František Foltyn i inni. Brno chwali się też największym kompleksem sal wystawowych w republice. W jego skład wchodzi: Dom Plastyki, Dom Pana z Kunsztatu i Galeria Morawska.

FILM

Gottwaldovo to centrum filmowe, posiadające wielkie studia dla realizacji filmów fabularnych i kukielkowych. Gottwaldovskie atelier filmowe związane są z nazwiskiem słynnego reżysera Karla Zemana, twórcy znanych filmów oraz Hermíny Tyřlové, autorki filmów kukielkowych.

Powszedni poziom życia

Nieustanny wzrost poziomu życia jest głównym, podstawowym celem polityki partii i rządu. Uchwały XII Zjazdu KPCz zakładają wzrost w latach 1964—1970 potrzeb życiowych ludności co najmniej o 25 procent, proporcjonalnie do wzrostu dochodu narodowego.

Roczny przyrost dochodów ludności wynosi średnio 2—3 procent. Zainteresowania ludności coraz bardziej kierują się na droższe artykuły przemysłowe trwałego użytku. Coraz większa część tych dochodów przeznaczana jest na usługi i osobiste wkłady oszczędnościowe.

Obroty handlu detalicznego i gastronomii zwiększyły się w 1963 r. (w stosunku do 1957 r.) prawie o jedną czwartą, a mimo to podaż niektórych artykułów spożywczych i przemysłowych nie pokrywała w pełni zapotrzebowania ludności. W tym czasie upowszechniono w handlu nowoczesne formy sprzedaży, w końcu ub. r. w województwie było 1 389 sklepów samoobsługowych, 48 sklepów prowadzących sprzedaż półgłotowych dań oraz 193 wypożyczalnie wyrobów przemysłowych.

Wzrost sprzedaży towarów przemysłowych wpływa na poprawę wyposażenia gospodarstw domowych w mieście i na wsi. Zmieniła się wyraźnie zasobność gospodarstw domowych w porównaniu do 1937 roku, kiedy to na 100 rodzin przypadało 4 pralki, 0,7 — lodówki, 27 — radioodbiorników. W ub. r. przypadało już 61 pralek, 18 lodówek, 100 radioodbiorników i prawie 50 telewizorów.

* Forma usługi handlu mała u nas rozpowszechniona, a wielce przydatna gospodyniom — przyp. red. „Głosu”.



Kampania cukrownicza w pełni

Przypominamy o konkursie

MÓJ KLUB — JAK GO WIDZĘ?

Czekają nagrody wartości: 1000, 600, 400 i po 200 zł. Udział wziąć może każdy, komu sprawa życia kulturalnego leży na sercu. O czym pisać? Czy klub (klubo-kawiarnia) się podoba, co w nim się dzieje oprócz picia kawy i herbaty? A może już powstały jakieś zespoły artystyczne? I to nas interesuje, co pragnie się widzieć w klubie. Chętnie przyjmujemy nowe propozycje i koncepcje form pracy w klubach.

Do tej pory najwięcej wypowiedzi nadesłała młodzież. Są one szczerze i śmiałe. Czekamy na dalsze listy. Nasz adres: Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19 — konkurs „Mój klub”.

Grzechy kontroli zewewnętrznej i wewnętrznej

Postulaty i wnioski NIK-u

Niemalą mamy instytucję sprawującą kontrolę. Najwyższa Izba Kontroli, Państwowa Inspekcja Handlowa i Zbożowa, inspektoraty kontrolno-rewizyjne, wydziały finansowe i niektóre inne wydziały prezydentów rad narodowych, banki, Inspekcja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ko mórki rewizyjne zjednoczeń i resortów — to tylko niektóre zasadnicze organa kontroli, którą można nazwać ze wewnętrzną. Oblicza się, że przy zbiegu wszystkich kontroli może ich być rocznie 30(!) w jednym przedsiębiorstwie. A przecież obok kontroli zewnętrznej istnieje wewnętrzna (chodzi tu o działanie kontrolne prowadzone w danej jednostce przez pracowników tej jednostki).

Mogłoby się więc zdawać, że w takiej sytuacji każde po ważniejsze przestępstwo zostanie szybko ujawnione, a każde większe zaniechanie — wykryte i zlikwidowane. Rzeczywistość jest jednak inna. Przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli analiza — 130 spraw o przestępstwa gospodarcze ujawnione i skierowane przez NIK do prokuratury — wykazała, że 80 proc. tych nadużyć byłoby wykrytych przez wewnętrzną służbę kontroli i nadzoru, gdyby funkcjonowała ona prawidłowo. A oto kilka przykładów działalności tej „kontroli”.

● Poznańskie Przedsiębiorstwo Garmazeryjne zakupiło nieprzeznaczoną dla siebie chłodnię wartości 225.000 zł. Trzy lata aparatura ta stała bezużytecznie. Dopiero na interwencję Delegatury NIK-u (dlaczego nie kontroli wewnętrznej?) chłodnię przekazano do przedsiębiorstwa kluczowego mającego warunki do jej zagospodarowania.

● Kierownictwo MHD Ostrów nę zwróciło uwagi na to, że dwuosobowa obsada jednego ze sklepów stosując metodę dzielenia urlopów na kilka części, unika przeprowadzenia od 1957 r. remontów zdawczo-odbiorczych. Tolerowano nadto fakt, że przewodniczącym komisji inwentaryzacyjnej, kontrolującej ów sklep był zawsze ten sam pracownik. Na domiar złego przez 6 lat czynności inwentaryzacyjne przeprowadzano niesumienne. Rezultat? Manko przekraczające 500.000 zł.

● W podobnych warunkach w pilskim MHD powstał niedobór w wysokości 558.000 zł. Długie ukrywanie manka było ułatwione niewłaściwą pracą komisji inwentaryzacyjnych i brakiem analizy niechodzących zapasów (a taka analiza to przecież obowiązek dyrekcji).

Ogólnie można powiedzieć, że nadzór i kontrola w wykonaniu administracji przedsiębiorstw i instytucji to czynności niejednokrotnie nacechowane prymitywizmem i brakiem konsekwencji. Szczególnie jeśli chodzi o profilaktykę (rzadko kiedy dokonuje się np. analizy warunków ułatwiających powstanie nadużyć m. in. dotychczasowej polityki personalnej. Ale z represjami również nie jest najlepiej. Można znaleźć niemało przykładów mówiących o niepowiadomianiu organów ścigania o przestępstwach (m. in. mankach), nie stosowaniu wobec sprawców sankcji dyscyplinarnych czy też nieegzekwowaniu odpowiedzialności majątkowej z tytułu strat.

Niestety, ze swoich zadań nie wywiązują się w pełni także kontrole zewnętrzne. Przede wszystkim należy mieć do niej pretensję o małą operatywność.

Np. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu — według stanu na koniec I kwartału br. — nie przeprowadziło w 16 podległych jednostkach ani jednej rewizji, a w 12 jednostkach zalegało z rewizją od 5 do 2 lat. Dlaczego? Kuratorium mając przyznanych 6 etatów dla rewidentów — dwa z nich wykorzystano do zorganizowania nowej komórki. Później... ubył trzeci rewident.

Podobna sytuacja wytworzyła się w Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Poznania. Ale nie tylko w niepełnej obsadzie etatów rewidentów tkwi źródło małej czę stości kontroli. Także w fakcie, że niejednokrotnie inspektorzy i rewidenty wykonują prace nie mające żadnego związku z kontrolą. Rozpisana wśród 46 organów kontroli ankietą poznańskiej Delegatury NIK-u wykazała, że w 1963 r. na działalność pokazontrolną zużyto 26 procent czasu, a w I półroczu br. — 27 procent (w Wydziale Finansowym Prezydium DRN Nowe Miasto w 1963 r. — 51 procent, a w I półroczu br. — aż 67 procent!). Z tego wszystkiego wynika, że istnieją duże rezerwy, których wykorzystanie mogłoby nie tylko zwiększyć liczbę kontroli, ale także pośpieszyć ich jakość. A to ostatnia, niestety, nie jest najlepsza.

Często rewident czy inspektor udaje się na kontrolę słabo do niej przygotowany (utarała się zła praktyka jednoosobowych przygotowań). Stąd też konsekwencją jest ogólnikowość ustaleń. Przejawia się to głównie w rejestrowaniu negatywnych faktów bez podania ich przyczyn i rozmiarów oraz pracowników odpowiedzialnych za stwierdzone mankamenty. (Z góry już wiadomo, że takie niedopracowane sprawy zostaną umorzone przez Prokuratora).

Inną ujemną cechą wielu

kontroli (np. przeprowadzanych przez Wydział Zarówna Prezydium WRN, Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Lądowych) jest skoncentrowanie uwagi na drobnych uchybieniach, a pominięcie zagadnień o największym ciężarze gatunkowym. Niezadowolając przedstawia się również wykorzystywanie wyników kontroli. Na 10.000 kontroli wydano tylko 8000 zarządzeń pokontrolnych, zawierających wnioski zmierzające do usunięcia zaniechań. Jeszcze mniej — bo 3362 — zorganizowano narad pokontrolnych, na których omawiano wyniki rewizji i precyzowano środki zaradcze. Instytucja narad pokontrolnych za sługuje chyba na większe upowszechnienie.

Niepokojący jest fakt, że wystąpienia pokontrolne wysyła się zainteresowanym jednostkom na ogół po 2 lub 3 miesiącach (ale zdarzyło się, że nawet po 11) od chwili zakończenia kontroli. Z opóźnieniem zgłasza się również w Prokuraturze ujawnione przestępstwa, co niejednokrotnie wykorzystują sprawcy i zacierają ślady nadużyć.

Realizacja wystąpień pokontrolnych. Organa kontroli wykazują stosunkowo nisko zainteresowanie tą kapitalną sprawą:

▲ często nie reagują na opóźnienia w nadsyłaniu zawiadomień o sposobie wykonania zaleceń pokontrolnych.

▲ niezmierzenie rzadko przeprowadzają kontrole sprawdzające realizację tych zaleceń.

Zasygnalizowane tu nieprawidłowości w funkcjonowaniu kontroli pozwalają zrozumieć dlaczego niektórzy prześlepy gospodarczy długo uprawiają bezkarnie swój proceder, dlaczego pewne zaniechania trwają całymi latami. Przyczyny niedoskonałej działalności kontroli, to już osobny temat.

MICHAŁ LUCZAK

W poszukiwaniu białka

2500 ton rezerwy

do importu. W uchwale IV Zjazdu PZPR czytamy bowiem:

„...dostawy mieszanek paszowych i pasz treściwych powinny wynieść w 1970 roku 4,2 mln. ton. Wymaga to rozbudowy mocy produkcyjnych przemysłu paszowego, dostarczenia odpowiedniej ilości komponentów i importu pasz wysokobiałkowych.”

Wprawdzie poznański oddział „Bacutilu”, obejmujący swym zasięgiem również Zielonogórskie, produkuje rocznie 3800 ton mączki mięsnej, ale to nie wystarczy i znaczną ilość sprowadzać trzeba z innych województw i zagranicy. Gdyby tenże „Bacutil” produkował więcej mączki (czego mógłby dokonać wykorzystując wszystkie odpady ki rzeźniane i padline), to import białka zwierzęcego mógłby być ograniczony do minimum, a może nawet całkowicie zlikwidowany.

Czy wspomniane przedsiębiorstwo ma takie możliwości? Trudno wprawdzie określić w liczbach bezwzględnych nieodchierana z rzeźni przemysłowych mase surowca białkowego, ale ocenia się, iż marnuje się go około 40 procent. Podobnie przy zbiorze padliny, której zaledwie 70 procent trafia do bacutilowskich zakładów utylizacyjnych.

Według obliczeń (na podstawie danych z 1963 r.) Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii i zestawień

Trwają konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

KRYTYCZNA ANALIZA

Trudno byłoby sprowadzić do wspólnego mianownika całą różnorodną dyskusję na wtorkowych powiatowych konferencjach partyjnych. Mówiono tam o sprawach gospodarczych, kadrowych, socjalno-bytowych, o odpowiedzialności za słowo, mienie społeczne, o partyjnej postawie. Jest jednak jeden wspólny motyw tych rozległych głosów: rzeczowa krytyka wszystkich ujemnych zjawisk w życiu gospodarczym i społecznym powiatów. Po wnioskach, propozycjach i postulatach w przedmowaowej dyskusji nad perspektywami najbliższych lat, przyszła kolej na oczyszczenie i porządkowanie pola działania.

Obecna krytyczna postawa dyskutantów nie ma nic z efekciarstwa. Jest to rezultat wnikliwego rachunku i szerokiego spojrzenia okiem gospodarza. Stąd nie ma w tych głosach hurra-patriotyzmu lokalnego i deklaracji bez pokrycia. Po prostu ściśle wyliczenie szans oraz trudności, które można pokonać.

Na pierwszy plan wysuwa się np. problem inwestycji. Był to główny motyw konińskiej konferencji. Konin, jeden z 390 powiatów, mały znaczek na mapie administracyjnej kraju, w strukturze gospodarczej staje się wielkim konsumentem środków inwestycyjnych. W przyszłej 5-lacie pochłonie on 1,3 proc. ogólnokrajowych inwestycji, 10 miliardów zł. Zrozumiała jest więc troska, z jaką mówiło się tutaj o zabezpieczeniu terminów i warunków realizacji obecnych i przyszłych budów. Dlatego tak ostra była krytyka „Mostostalu” za opóźnienia w montażu na odkrywcę Kazimierz, tak wiele wysuwano obaw o dostatecznie szeroki front prac na zimę w kopalni Konin, w montażu hal Huty Aluminium, obaw o wykorzystanie funduszy przyznanych na budowę elektrowni Pątnów. Dyskutanci nie poprzestawali na wątpliwościach, wysuwali szereg konkretnych warunków, których realizacja umożliwiłaby dotrzymanie napiętych terminów. Mówili o tym sekretarze KP PZPR — K. Lamprych i H. Bojor, ślusarz B. Kaczmarek z Pątnowa i J. Zięba z Huty. Śladem słów krytyki szły konkretne wnioski także na konferencjach w Gnieźnie, w Szamotułach...

Założ szamotulskich fabryk nie wystraszył planowany na pięcioletkę wzrost eksportu miejscowego o ponad 60 proc. Docenili one wagę problemu: ich produkcja eksportowa w 62 procentach trafia na tzw. rynek wolnowalutowy. Dyskutanci dojrżeli realność dalszego rozwoju, pomyśleli o zapewnieniu sobie zaplecza (kooperantów) dla największych wronkowskich fabryk. Domagają się wszakże — mówił o tym dyrektor oddziału NBP, Franciszek Wiecek — le-

pszej koordynacji ich poczyną i inspiracji ze strony handlu zagranicznego. Więc rzeczowa krytyka i rzeczowy warunek.

Ilustracją czynnej — ba, niecierplivej — postawy zaig była dyskusja w Lesznie. Wskazano tam na potrzeby budownictwa w zakresie okuć oraz na produkcyjne możliwości miejscowej fabryki. Ludzie chcieliby dać większą produkcję, ale sami o tym nie decydują, wysuwają więc propozycje.

Znamienny był głos swarzędzkiej meblarzy na konferencji powiatu poznańskiego. Krytykowano tam m. in. niski gatunek otrzymywanych surowców, co uniemożliwia fabryce osiągnięcie wyższej jakości wyrobów. Przykłady braku dostatecznej odpowiedzialności przytaczano także z konińskiej trybuny: że przy budowie Huty Aluminium producenci stosują materiały będące jeszcze w stadium prób, że bezmyślnie czasem projektują sieć wodociagową i kanalizacyjną. Dyskusja w Lesznie wykazała wadliwe wykonywanie prac melioracyjnych. Z tego powodu zamrożono w dwa lata roboty wartości 2 mln. zł. Znowu w Gnieźnie i Koninie mówiło się wiele o niedostatecznych — w stosunku do nakładów i możliwości — wynikach produkcji rolnej i hodowlanej.

Charakterystyczna dla tych wszystkich głosów była ambicja doszukania się przyczyn powstania krytykowanej sytuacji.

W partyjnej dyskusji obok spraw wielkiej wagi nie pomijano i drobniejszych kłopotów, bliskich ludziom. Wiele ciekawych uwag padło na temat zaniechania rozwoju zaplecza socjalno-bytowego, towarzyszącego wielkim inwestycjom: handlu, usług, placówek kulturalnych. Nie mogli się z tym pogodzić uczestnicy konferencji w Koninie, gdzie problemem jest nieraz kupno jakiegoś towaru. W Kaliszu nie mogą znów strawić faktu, że w Godziszach gminna spółdzielnia stwarza niezrozumiały problem kupna zwykłej margaryny, że faworyzuje w dostawach nawozów sztucznych niektórych rolników. Sekretarz KP PZPR z Konina podawał przykład rolnika, który 5 dni chodził po urzędach nie mogąc uzyskać prostej informacji...

Wybrane tu fakty są jakąś ilustracją problemów, poruszanych w toku niedawnych powiatowych konferencji partyjnych. Reguluje się tam zdecydowanie na nieprawidłowości i zaniechania w funkcjonowaniu skomplikowanego organizmu gospodarczego i społecznego terenu. Krytyka oparta na dokładnej analizie, przemyślanym wnioskowaniu, podyktowana troską o sprawy powiatu, a często nie tylko powiatu — taka krytyka naprawia, uczy i usprawnia nasze życie.

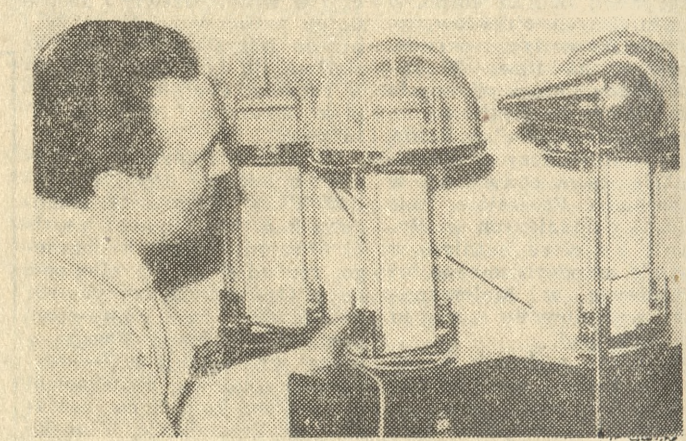
ZBILUT SEK

„Wielkopolska

dla eksportu“

Z FABRYKI — DO ZAGRANICZNYCH SZKOŁ

Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych od lat jest tradycyjnym eksporterem tych oryginalnych i potrzebnych wyrobów. Zna ją nie tylko na naszym kontynencie. Angażując się w konkurs „Wielkopolska dla eksportu” pracownicy Fabryki Pomocy Naukowych przyczynili się do kilku nowych wynalazków. Do najciekawszych pod względem konstrukcji, a także wkładu pracy specjalistów, należy tzw. generator van de Graffa. Jest to przyrząd do wytwarzania ładunków elektrycznych i wywoływania wyla-



dowań elektrycznych w polu na tym doskonale brygadziła z wietrz. Dla laika skomplikowana — Zdźisław Pawłowski. Fot. — K. Przychodzki

nawać z dostaw pozawojewódzkich. No tak, ale by temu zadaniu sprostać, trzeba lepiej zorganizować odbiór surowca białkowego, rozmieścić gaściej zakłady przetwórcze małego i średniego typu, dzięki czemu szybciej będzie można dostarczać surowiec w stanie świeżym (wartościowszym) i obniżyć koszty transportu. Obecnie bowiem przewozi się padlinę i odpady niejednokrotnie na odległość ponad 100 km. Za mało dba się też o modernizowanie istniejących zakładów utylizacyjnych, które pracują na mocno przestarzałym parku maszynowym i nie mogą szybko przerobić nawet tego, co dostarczą (już z opóźnieniem) transport.

Konieczne jest, by przy większych rzeźniach — jak w Bydgoszczy — szybciej powstawały oddziały produkcji mączki zwierzęcej (aparatura Hartmanna), przez co odciążą się środki transportu „Bacutilu”, kierując go do odbioru surowca z małych zakładów i zbiornic. Instaluje się wprawdzie u nas aparaturę Hartmanna przy rzeźni kaliskiej, lecz trwa to już półtora roku... Przy największej rzeźni poznańskiej projektuje się również taką aparaturę, ale dopiero na rok 1966. Słowem postęp w tej dziedzinie, delikatnie mówiąc, idzie opieszale.

A chodzi przecież o nie byle jaką stawkę, o 2500 ton wysokobiałkowej mączki mięsno-kostnej, które przy niewielkich stosunkowo nakładach można dodatkowo wyprodukować w naszym województwie.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Pracownicy poszukiwani

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WE WRZESNIE przyjmie zaraz:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagana znajomość księgowości budżetowej, wykształcenie średnie.

Wynagrodzenie zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 maja 1958 r., Dz. U. nr 33, poz. 149. K7395

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZETWORCZE PRZEMYSŁU PASZOWEGO „BACUTIL” W POZNANIU, ulica Dominikańska 7, przyjmie:

1. **TECHNIKA NORMOWANIA** z praktyką. Wykształcenie średnie.

3. **MAGAZYNIERA** z długoletnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Praca dla technika normowania na miejscu. Natomiast dla magazyniera w Wytwórni Pasz Szamotuły. Zgłoszenia w Kadrach. K7399

POZNAŃSKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN I URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH W POZNANIU, ulica Górczyńska 38, zatrudnią zaraz:

1 **OPERATORA** z uprawnieniem na dźwig elektryczny w Wydziale 2, przy ul. Starolekkiej 2/4.

Warunki do omówienia na miejscu względnie w Kadrach, przy ul. Górczyńskiej 38. K7406

Praca

Pomoc domowa raz w tygodniu do sprzątania. Zródłana 34, Sołacz. 37036g

Ucznia i poliera może być emeryt na pracę domową. Przyjmie Stolarz, Jeżycka 24. 36889g

Uczennica do krawiectwa damskiego potrzebna — mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36898g.

Probostwo wiejskie — okolica Poznania poszukuje gospośki. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36911g.

Leżniaka szuka pracy z gotowaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36931g.

Pomoc domowa do dziecka potrzebna zaraz. Warunki pracy dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36963g.

Łeżni stolarski potrzebny. Poznań, Strzelecka 27. 36974g

Pomoc domowa dochoząca do 1-rocznego dziecka i leżni przy prac domowych przyjmie małżeństwo lekarskie. Wynagrodzenie dobre. Referencje pożądan. Zgłoszenia od godz. 16, Woźniakowice, s. Engla 16 m. 27, III ptr. 36972g

Nauka

Udział lekcji matematyki. Poznań, plac Kolegiacki 8 m. 1. 36947g

Dnia 11 listopada 1964 r. odeszła nagle od nas w wieku lat 9, nasza najdroższa córeczka, siostra, wnuczka i kuzynka, śp.

Gabriela Kupczyk

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 10.45 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Bluszczejowej.

O bolesnej stracie ukochanej córeczki zawiadamiają

RODZICE Z CORKĄ I RODZINA

Poznań, Jaworowa 70 m. 32. 37165g



Dnia 11 listopada 1964 r. opatrzona Sakramentami św., odeszła od nas bezpowrotnie moja najdroższa, ukochana żona, nasza kochana matka, tesciowa, śp.

Irena Maczyńska

z domu KRAUSE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczejowej.

W smutku pogrążeni

MAŻ, CORKI, ZIEĆ

Poznań, Rolna 40 m. 12. 37074g



Dnia 11 listopada 1964 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i teść, brat i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.

Stanisław Krzywoszyński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 bm., o godzinie 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CORKA, ZIEĆ I RODZINA

Poznań, ulica Szamarzewskiego 14 m. 11. 37156g



Uwaga!

Wypełniając kupony „KOZIOŁKÓW”

mało tracisz, a możesz wygrać

500.000 złotych

i jedną z 195 nagród rzeczowych

K7407a

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózek głęboki, biały, tani sprzedam. Poznań, ul. Szanięcka 2 m. 13. 36878g.

Krzewy winorośli i gatunków, sadzenie do końca listopada — sprzedam Winicę, Poznań, Rataje 106a. 36904g

Sprzedam tanio maszynę dziewiarską saneczkową, wielkość 8/80 oraz pokój stołowy kolor ciemny brąz, mało używany. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36886g.

Biblioteczka (wityna), zegar stojący, stół okrągły rozsuwany, toaletka sprzedam okazynie. Czerwonej Armii 10 m. 1. 36892g

Futro meskie czarne, kołnierzyk wydrza, tani sprzedam. Wiadomość: telefon 584-324. 36903g

Sprzedam agawę 500 zł. Rutkowskiego 13 m. 12, godz. 16-18. 36910g

Sprzedam pokojowy piec kaflowy. Grodzka 18a m. 1. 36914g

Pianino krzyżowe, płyta metalowa, dobry stan, sprzedam. Tel. 47-849, godz. 9-14. 36950g

Akordeon 80-basowy, nowy sprzedam. Jawornicka 22, Junikowo. 36954g

Wózek spacerówkę nowoczesną sprzedam. Poznań, ul. Głogowska 76 m. 16. 36968g

Samochody

Kupię nowe szklanki do „Skody” 1101. Tel. 598-11. 36926g

Sprzedam samochód „Skoda-Spartak”, stan idealny oraz fortepian, krótki, koncertowy. Senatorska 2. 36871g

Sprzedam motocykl „IZ” z przyczepką lub zamienie na „Mikrusa” albo „Veloreks” do remontu. Poznań, Chłapowskiego 12 m. 15. 36894g

Samochód „Wartburg” spiesznie sprzedam — cena 55.000 zł, w dobrym stanie. Poznań, Mała Garda, 36, tel. nr 506-72. 36944g

Lokalu na pracę chałupniczą poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36868m.

Sprzedam taksówkę „Warszawa” z powodu choroby. Ogładsz: Świerczewskiego 13/17, godz. 16-17. 36932g

Dnia 11 listopada 1964 r. po krótkich cierpieniach zmarł, nasz najdroższy ojciec, teść, brat, dziadek, szwagier i wuj, przeżywszy lat 72, śp.

Józef Czarnolewski

długoletni pracownik hotelu „Bazar” — odznaczony Odznaką X-lecia i Brązowym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 12 na Cmentarzu Regionalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Chlebowa 7, Australia, Dania. 37106g



Dnia 6 listopada 1964 r. zmarła w Gdańsku, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najukochańsza mamusia i babcia, śp.

Wincentyna Iwaszkiewicz

Pogrzeb odbył się w dniu 10 bm., w Steganie Gdańskiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MAŻ, DZIECI I WNUKI

Stegna Gdańska, Katowice, Poznań, Warszawa. 37159g



Dnia 11 listopada 1964 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 77, śp.

Antoni Piotrowski

MISTRZ RZEŹNICKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 14 bm., o godzinie 15 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Stęszewie.

W głębokim smutku pogrążeni

CORKI, ZIEĆOWIE, WNUKI I RODZINA

Stęszew, ulica Kościarska 30. 37148g

Młode małżeństwo członkowie spółdzielni poszukują pokoju na pół roku. Płatne z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36881m.

Pokój wynajmę panom. Poznań, Świebodzka 13 m. 2. 36902m

Lokalu w śródmieściu na cichy warsztat rzemieślniczy poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36913m.

Pana fizycznie pracującego przyjmę — pokój wspólny. Junikowo, Małogoszka 13. 36915m

Pracującą i studiującą poszukuję pokoju samodzielnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36920m.

Jednopoikowe mieszkanie spółdzielcze Grunwaldzka zamienię na większe, najchętniej czteropokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36933m.

Zamienię samodzielne 3/4 pokoju z kuchnią, łazienką, I piętro, słoneczne, na równorzędne dwupokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36940m.

Młode małżeństwo do utrzymania starszej osoby w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36952m.

Przyjmę na pokój trzy uczennice i pracującą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36956m.

Student poszukuje spiesznie pokoju. Centralne ogrzewanie pożądan. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36957m.

Pokoju z wygodami u solidnej rodziny poszukuję na dokończenie studiów — medycyna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36975m.

Zamienię 2-pokojowe mieszkanie w nowym budownictwie, dzielnicą Łazarz, na samodzielne 3 pokoje, kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36989m.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, parter, śródmieście, samodzielne na równorzędne 2 pokoje oraz pokój z kuchnią względnie pokój z używalnością kuchni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36998m.

Nieruchomości

Willa nowa, wolnostojąca, 3 osobne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, 340.000 zł; dom nowy 4-pokojowy, kuchnia, garaż, morga ogrodu, zadzwoniony, przy Poznaniu, 200.000 zł, wpłaty 130.000 zł, reszta hipoteka bankowa na 25 lat; dom 3-pokojowy, kuchnia, zabudowania gospodarskie, elektryfikowane, 2 morgi ogrodu blisko Poznania, 120.000 zł — spiesznie sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 36886g

Sprzedam działkę budowlaną w Szamotułach. Ul. Powstańców Wlkp. nr 24. 36843g

Sprzedam domek jednorodzinny w surowym stanie w Szamotułach lub zamienie na mieszkanie wydzierżawione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36851g.

Unieważniamy

zagubioną pieczęć firmową:

Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomoc Chłopska Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Poznaniu (5) K7452

Kupię wille komfortowe, nową, jednorodzinną, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, blisko tramwaju, w dzielnicach: Grunwald, Sołacz do 600.000 zł, także dom nowy jednorodzinny lub bliźniaczy 3 pokoje, kuchnia, łazienka, do 250.000 zł. Zgłoszenia: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 36887g

Dom w Grodzisku Wlkp. z wolnym mieszkaniem, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36821g.

Domek z ogródkiem Dobryca, Koźmińska 26, powiat Pleszew, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36824g.

Sprzedam za bezcen kamienicę (pokój zaraz wolny). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36853g.

Parcelę w granicach Poznania kupię. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36895g.

Sprzedam dom wylączony, 6-izbowy, 4 wolne, ogród, blisko autobusu, Luboń 1, k. Poznania, Dąbrowskiego 9, Szczuka. 36901g

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36912g.

Sprzedam 3 morgi łąki przy Lesznie, Benedykt Sieletycki, Sądzie, poczta Krzycko Małe. 36921g

Gulezno! Domek jednorodzinny z ogrodem, w dobrym miejscu, maszynowo wyposażony, wylączony, sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Gniezno, Zielony Rynek 5 (kiosk „Ruch”), tel. 34-12, godz. 8-10, 14-18. 36927g

Zguby

Przybłąkał się ryży pies. Odbiór po godz. 18, Gwardii Ludowej 5 m. 9. 36900g

Zgubiłam nowy czarny but, pół szpilki. Uczeństwo znajduje wynagrodzenie. Komandzi, Przemysłowa 43 m. 2. 37029g

Różne

Poszkodowany poszukuje świadków (pasażerów tramwaju, kierowcy samochodu, przechodniów) wypadku dn. 6 sierpnia 1963 r. w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii. Proszę porozumieć listownie z Wesołowskim, Warszawa, ul. E. Ciołka 24 m. 7 lub Poznań 6 OSSKA podając adres. 35927g

Artystycznie ceruję fachowo i szybko. Poznań-Łazarz, Engla 11 m. 9. 36930g

Wychowawczyni przyjmie do kompletu dzieci od lat 3 do 6. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 36945g.

DYREKCJA

BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH POZNAŃ-MIASTO W POZNANIU
Plac Młodej Gwardii nr 6,
telefon zbiorczy 512-16, wewnętrzny 17

przyjmuje zlecenia

na nadzór inwestorski na r. 1965

NAD ROBOTAMI

BUDOWLANO - MONTAŻOWYMI

w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23 — I piętro. K7367

Przetargi

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W OTOROWIE, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

1. **Czyszcarkę MSC-6 A** — cena wywoławcza 15.000 zł
2. **Prasę do słomy** — cena wywoławcza 10.000 zł
3. **Silnik elektryczny o mocy 7,5 PS bez kabla** — cena wywoławcza 1.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 28 listopada br., o godzinie 10 w GS Otorowo (Magazyn Towarów Masowych).

Przystępujący do przetargu złożą wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Banku Spółdzielczego w Otorowie do dnia 27 listopada 1964 r. K7417

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU NASIONAMI „CENTRALA NASIENNA” W POZNANIU, ulica Mickiewicza 33, ogłasza PRZETARG na budowę z materiału wykonawcy LINII WN długości około 230 mb., stacji transformatorowej i linii NN na terenie województwa poznańskiego. Transformator posiada inwestor.

Termin wykonania 23 grudnia 1964 r.

Dokumentacja projektowa i ślepy kosztorys do wglądu w Dziale Inwestycji PPON — Poznań, ul. Mickiewicza 33, tel. 432-16.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 26 listopada 1964 r.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 28 listopada br., o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. K7430

ZAKŁADY MIĘSNE — PRZETWORNIA W POZNANIU, ulica Wilkońskich 8, ogłaszają PRZETARG na wykonanie PODŁĄCZENIA PARY PRZEMYSŁOWEJ (ciśnienie 4 atm.) do urządzeń wentylacyjnych zainstalowanych w naszych Zakładach.

Prace te winny być wykonane w I kwartale 1965 r.

Projekt techniczny-roboczy do wglądu w Dziale Głównego Mechanika, telefon 424-42.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Otwarcie ofert w dniu następnym.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodu. K7444

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.30 Piosenka dnia; 9 Dla klas III reportaż dźwiękowy pt.: „Koralowe grzebienie, bursztynowe dzioby”; 9.30 Polska muzyka ludowa; 9.40 Dla przedszkoli „Ślaski kaczor”; 10 Muzyka klasyczna; 11 „Wymarzone spotkania” słuch.; 11.35 Melodie rozrywkowe; 12.15 Reportaż Red. Ekonomicznej; 12.45 „Swojskie melodie”; 13 Dla klas I i II pt.: „O Janku, który melodie rysował”; 13.20 Rodgers — Melodie z op. „Poludniowy Pacyfik”; 13.30 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 14 „W świetle księżycy” opow.; 14.20 Z muzyki rosyjskiej; 14.45 Pieśni M. Szymanowskiej i St. Moniuszki; 15.10 Dla uczniów szkół średnich słuch. pt.: „Antoni Wawrzyniec Lavoisier”; 15.35 Ulubione melodie; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.05 Ad. Ośrodek Badania Opinii Publicznej; 17.15 Reportaż literacki; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Uniwersytet Radiowy — „Sudańskie migawki” — felieton; 18 Koncert dnia; 19 Język rosyjski; 19.15 Ze wsi i o wsi; 19.30 „Rozmowy Red. Społecznej”; 19.40 Polska muzyka ludowa; 20.26 Sport; 20.35 „Skrytobójca” słuch.; 21.10 Orkiestra Kamelanka; 21.35 Notatnik kulturalny; 21.45 Koncert życzeń; 22.25 Recital skrzypcowy Yehudi Menuhina.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Język angielski; 8.35 „Spotkania 64”; 9 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Graja ork. rozrywkowe; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muzyka operowa; 12.45 „Nasze sprawy codzienne”; 13 Alfredo Casella: Paganiniana (Suita orkiestrowa na tematy Paganiniego); 13.20 „Walczyli za ojczyznę” film, pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania — omówi dr J. Młodziejowski; 14 „W trosce o nasze dziecko”; 14.15 Utwory organowe; 14.30 Z problemów współczesnej wiedzy; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Melodie Jana Straussa; 15.10 Koncert Męskiego Chóru a cappella PR w Krakowie; 15.30 Dla dzieci odc. I opowiadania pt.: „Chłopiec z liżwami”; 18 Audycja sportowa Edmunda Pacholskiego pt.: „Dole i niedole koszykarzy Lecha”; 18.10 Polskie piosenki; 18.30 „Śladem absolwentów”; 18.45 Audycja ekonomiczna; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Koncert symf. Wielkiej Ork. Symf. PR z Sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga pod dyr. J. Katlewicza, R. Kerner — fortepian; 21.27 Sport; 21.30 Muzyka tęczna; 22.05 „Glupcy umierają punktualnie” słuch.; 23.05 „Radiowe Studio Piosenki”.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

My się zimy nie boimy?

Z przygotowań w poznańskich zakładach

Termometr przypomina o nadciągającej zimie. Jak zima to i mrozy. Wraz z nimi pojawiają się różne kłopoty, szczególnie dotkliwe dla tych, którzy nie raczyli o tym pamiętać. Stąd to odbyliśmy rajd reporterski dla zorientowania się, jak zakłady produkcyjne są przygotowane do nadciągającej zimy. Z przeprowadzonych lustracji i rozmów można sądzić, że w większości przypadków zima nie powinna zaskoczyć poznańskiego przemysłu.

W Zakładach Metalurgicznych „Pomel” omawiano te sprawy na Konferencji Samorządu Robotniczego, która zatwierdziła plan działania przygotowany przez specjalną komisję społeczną. Plan ten jest prawie w całości zrealizowany: wprawiono wybite szyby, naprawiono uszkodzone drzwi, oczyszczono otwory ściekowe, a pracowników zaopatrzone w ciepłą odzież. Zakłady dysponują nadto większymi zapasami koksu i węgla. Ustalono także plan ewentualnego wyłączenia z sieci poszczególnych obiektów, gdyby doszło do ograniczeń w dopływie energii elektrycznej.

W oddziale Poznańskich Zakładów Wyróbów Emaliowanych przy ul. Kościelnej, przygotowania do zimy są zakończone. M. in. zawarto umowę z „Goplaną”, która dysponuje zbudowaną parą. Nadwyżki energii cieplnej ogrzeją pomieszczenia emalierni, co umożliwi zaoszczędzenie sporej ilości węgla, jak też pełniejsze wykorzystanie kotłowni w „Goplanie”. W samej „Goplanie” zgromadzono z kolei spore zapasy węgla, a przewody parowe zabezpieczono przed mrozem.

Zima jest szczególnie trudnym okresem dla pracowników poznańskiej Gazowni, którzy muszą zaopatrzyć miasto w większe ilości gazu. Stąd też zawczasu przystąpiono do remontowania pieca, by najdalej od 15 grudnia dostarczać w ciągu doby o 50 000 m³ gazu więcej. Niezależnie od tego ekipa remontowa adaptuje w czynie społecznym jedno z mało używanych pomieszczeń na stołówkę. Dzięki temu każdy z pracowników będzie mógł tu nabyć gorące mleko, kawę, herbatę, czy też skorzystać z jednodaniowych obiadów, dostarczanych przez Poznańskie Zakłady Gastronomiczne.

W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego

Nowa poradnia w Klubie TPPR

Wojewódzki Klub TPPR w Poznaniu zawiadamia, że uruchomił poradnię informującą o życiu ZSRR oraz formach i metodach pracy kół TPPR w różnych środowiskach.

W Poradni można także wypożyczać: broszury, czasopisma i gazety w języku rosyjskim, fotografie, zdjęcia, prezencja, filmy, książki, materiały repertuarowe. Pomaga ona również w organizacji spotkań, prelekcji, wykładów dyskusyjnych itp.

Poradnia czynna jest codziennie oprócz soboty w godz. od 12 do 18, a mieści się przy ul. Ratajczaka 37 (na parterze).

Ponadto Poradnia Wojewódzkiego Klubu TPPR uruchomiła dwa punkty informacyjno-konsultacyjne dla piosenkarzy amatorów przyszłych uczestników IV Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów Wykonawców Piosenki Radzieckiej, (punkt czynny jest w poniedziałki w godz. od 12 do 13) oraz dla zespołów, które wezmą udział w II Ogólnopolskim Festiwalu Amatorskich Teatrów Poezji z repertuarem rosyjskim i radzieckim w każdy poniedziałek w godz. od 16 do 17. Telefon Poradni: 500-14, 540-57, 501-42. (nn)

INFORMUJEMY

Celem zapewnienia właściwej organizacji przewozów dzieci i młodzieży na wczasy i obozy zimowe w okresie świąt w grudniu br. i styczniu 1965 r., należy składać zgłoszenia tych przewozów do 1 grudnia 1964 r. w DOKP Poznań. Zgłoszenia złożone po tym terminie przyjmowane będą tylko warunkowo, w miarę możliwości przewoźnicy.

Komenda Dzielnicowa MO — Stare Miasto jest w posiadaniu placzka ortofonowego, który został skradziony w końcu września lub z początkiem października br. w kawiarni „Warta”. Osoba poszkodowana proszona jest o zgłoszenie się w wymienioną komendę MO. Al. Marcinkowskiego 31, pok. 28, w godz. 9-16.

Kilka uwag o L-4

Zmiany obowiązków i praw lekarzy i pacjentów

15 bm. wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące orzecznictwa o czasowej niezdolności do pracy. Chodzi tutaj głównie o zmianę dotychczasowego systemu uzyskiwania zwolnień z pracy (tak zwanego druku L-4). Dla lepszego zorientowania naszych czytelników podajemy najważniejsze szczegóły nowego zarządzenia.

Jeden z jego punktów mówi o tym, że zwolnienie trzeba uzyskać w pierwszym dniu choroby. Warunek ten będzie przestrzegany bardzo rygorystycznie. Poza tym, jedynym dokumentem, jakim może legitymować się pacjent przy uzyskiwaniu zwolnienia jest ważna książeczka ubezpieczeniowa. Lekarze nie będą uznawać żadnych zaświadczeń wystawianych przez zakłady pracy.

Kto będzie mógł wydawać zwolnienia? A więc lekarz zakładowy, lekarz rejonowy — wtedy gdy pacjent jest obłożnie chory, lub zamieszkuje poza Poznaniem (pracując tu) i jeżeli w zakładzie pracy, gdzie jest zatrudniony, nie ma lekarza zakładowego. Poza tym druki L-4 będą mogły wydawać poradnie specjalistyczne. I tak, bez skierowania lekarza rejonowego czy zakładowego, mają do tego prawo: poradnie przedwzględne, skóro-wenerologiczne, okulistyczne i chirurgiczne (w na-

głych wypadkach). Do innych specjalistów potrzebne jest skierowanie. Także wszystkie szpitale dyżurne i Pogotowie Ratunkowe będą mogły wystawić zwolnienie na okres do 4 dni, naturalnie tylko przy nagłych zachorowaniach i nieszczęśliwych wypadkach. Prawo dysponowania drukiem L-4 otrzymali lekarze rejonowi wykonujący wizyty domowe. Jest to duże udogodnienie dla chorego, gdyż odpada chodzenie następnego dnia do przychodni.

Warto zapamiętać, że wszyscy ci, którzy pracują w zakładach posiadających lekarza, w przypadku uzyskania zwolnienia od lekarza pozazakładowego mają obowiązek w ciągu dwóch dni dostarczyć zwolnienie nie do kadr, jak to było stosowane dotychczas, lecz do lekarza zakładowego. (Obłożnie chorzy i mieszkający poza Poznaniem — pocztą w ciągu trzech dni).

Lekarz rejonowy i zakładowy będzie miał prawo wydawać zwolnienie na okres do 10 dni. (Specjaliści do 15 dni). I tutaj wprowadzono pewną nowość. Dotychczas po tym okresie pacjent musiał udać się do komisji lekarskiej, aby uzyskać zwolnienie na dalsze dni. Teraz zwolnienie na następne 30 dni będzie mógł wystawić kierownik przychodni. Dopiero potem trzeba będzie stawać przed komisją lekarską. (st)

„GŁOS” zaprasza

do „MERKURIO” w sobotę 14 bm. (godz. 21). Wszyscy bawią się z

„GŁOSEM”

Organizatorzy przewidują dla uczestników:
▲ pamiętające fotografie,
▲ baloniki premiowane dla każdej pary,
▲ występy

HENRYKA DERWICHA
KRYSZTYNY
DUDZIŃSKIEJ
KAROLINY SZYMAN
MIECZYSLAWA
SZYMAŃSKIEGO

Zaproszenia nabywać można jeszcze dzisiaj w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59, (tel. 657-18) w godzinach od 10-16.30.

Wczoraj

▲ „Klienci sklepu „SAM” przy ul. Albańskiej, zapytując dla czego stoisko garmateryjne nie posiada pełnego asortymentu potraw, które można nabyć w innych sklepach.

▲ „Mieszkańcy z Puszczykówka” dziwią się, że mimo tablicy ze znakiem „A” na końcowym przystanku autobus nie zatrzymuje się, jadąc dalej na ul. Piskową. Interwencje pasażerów nie pomagają. Może najlepiej przenieść znak, wtedy przynajmniej nikt nie będzie wprowadzany w błąd.

(USA, 12 L.), g. 18 i 20 „Wojna trojańska” (włoski, 12 L.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Życie prywatne” (franc., 16 L.); GWIAZDA g. 19.30 i 13 „Tajemnica puderniczka” (czeski, 9 L.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Dziwna dziewczyna” (juga., 16 L.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Dwa złote colty” (USA, 16 L.); KOSMOS g. 17 i 19.30 „Na tropie policjantów” (ang., 16 L.); MALTA — g. 16 „Na psa urok” (USA, 9 L.); g. 18 i 20 „Wszystko dla psów” (ang., 16 L.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 i 17.30 „Odwet kapitana Lesza” (juga., 16 L.); g. 20 „Kodyn” (rum., 16 L.); OSIEDLE — g. 15.45 i 18 — „Zamach” (pol., 14 L.); g. 20.15 — „Daleka jest droga” (pol., 16 L.); PALACOWE — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Dzielnica Boveri” (USA, 16 L.); PRZYJAŹN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Nocny patrol” (radz., 16 L.); RIALTO — g. 10.15 i 12.30 — „Ulica Nadmorska” (radz., 12 L.),

g. 15 i 19 „Żywi i martwi” (I i II s., radz., 12 L.); RUSALKI (Swa- rzedz) — g. 17 i 19.30 „Latający profesor” (USA, 9 L.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Diabelskie sztuczki” (rum., 16 L.); TEŻGA — g. 16 „Biały pudel” (radz., 7 L.); g. 18 i 20 „Reszta jest milczeniem” (NRF, 16 L.); WARTA — g. 10-13.30 non stop — „Chwila wspomnień rok 1940/50” (pol., 7 L.); g. 15, 17.30 i 20 „Prawo i pięść” (pol., 16 L.); WILDA — g. 10 „Biały kanion” — (USA, 14 L.); g. 13, 15, 17.30 i 20 „Cyk jedzie” (USA, 9 L.); WIEDZA (Pałac Kultury) — g. 15 „Życia pajaków”; „Mrówcze szlaki”; „Macha domowa” i „Z życia motyli”; g. 16 „Światła na biegunie” i „Na drogach Armenii”; g. 17.30 „Wieżniowie Lamparciego Jaru” (radz., 7 L.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Nagie ostrze” (ang., 16 L.); ZNIECH (Zabikowo) —

XXXIV Rajd Monte Carlo

150 wozów na polskich drogach

W Poznaniu spotykają się trzy trasy

Wprawdzie start do zimowego maratonu automobilowego, którego meta znajduje się tradycyjnie w Monte Carlo nastąpi dopiero za dwa miesiące, ale zainteresowanie tą imprezą jest duże. W naszym mieście tym większe, że zbiegają się tutaj trzy prowadzące z trzech punktów startowych.

XXXIV Rajd Monte Carlo trwać będzie od 16 do 23 stycznia 1965 roku. Podobnie jak w latach ubiegłych Warszawa jest jednym z 9 miast startowych. Organizatorzy przewidują wyjazd z Warszawy około 20 wozów w tym 4 polskie załogi na samochodach Steyer-Puch i Volvo. Trasa warszawska jest tym razem inna. Prowadzi przez Kurów, Radom, Rzeszów, Kraków, Katowice, Częstochowę, Łódź, Poznań, Wrocław, Kudowę do Pragi i dalej przez NRF, Belgie, Holandię, Francję, do Monaco.

Wozu startującemu z Mińska (ZSRR) pojadą w Polsce przez Warszawę, Elbląg, Gdynię, Grudziądz, Bydgoszcz i w Poznaniu spotkają się z warszawskimi.

Nowością jest przejazd przez nasz kraj załóg, które za punkt startowy obrały sobie Sztokholm. Po przeprawie promem do Szwecji szwedzka trasa prowadzi przez Sztokholm i Kozalin do Gdyni, gdzie połączy się z mińską.

Poznań jest więc pierwszym punktem kontroli czasu w którym nastąpi połączenie trzech tras. Duża liczba wozów zmusiła organizatora — Automobilklub

Wielkopolski do zmiany miejsca parkowania samochodów oraz miejsca startu. Tym razem punktem kontroli czasu mieścić się będzie przed hotelem „Merkury” obzerne parkingi i duże zaplecze gastronomiczne pozwolą na znacznie sprawniejszą już organizację.

Jak wynika z wstępnych obliczeń wszystkie wozy przejadą przez Poznań około północy z soboty na niedzielę. (16-17 stycznia). Przygotowania organizacyjne są w pełnym toku. (d)

Będzie więcej sprzętu dla żużlowców

Miniony sezon polskich żużlowców nie należał do najgorszych. Nasi reprezentanci walczyli zarówno w drużynowym jak i indywidualnym finale mistrzostw świata, zdobyli tytuł mistrza Europy, a także odnieśli, na zakończenie sezonu, kilka cennych zwycięstw w spotkaniach międzynarodowych.

Na przeszkodzie do uzyskania jeszcze lepszych wyników, stanął naszym zawodnikom brak odpowiedniego sprzętu. Motory zawodzły zawsze w najbardziej ważnych momentach — w mistrzostwach świata. Katastrofalny stan parku maszynowego naszego żużla trwa już od dłuższego czasu. Mamy niewątpliwie dobrych zawodników, jednak nie zawsze mogli oni jeździć na dobrym, gwarantującym sukcesy, sprzęcie.

Wszystko wskazuje jednak na to, że w przyszłym sezonie będzie pod tym względem lepiej. Główną komisją żużlową PZMot. otrzymała ostatnio do swej dyspozycji 19 nowych silników żużlowych FIS, wyprodukowanych przez WSK Rzeszów. Są to już ostatnie silniki, jakie wykonała ta fabryka. W przyszłości nasi żużlowcy korzystając będą już wyłącznie ze sprzętu zagranicznego, a w szczególności z czeskosłowackich motorów ESO. Takich motorów Polska otrzymała również ostatnio pięć. Ten nowy sprzęt rozdzielony został między kluby, a żużlowki ESO przydzielono klubom, w których startują kadrowi. Spodziewać się należy, że w przyszłym roku nasi żużlowcy otrzymają jeszcze więcej motorów ESO.

Warto jeszcze wspomnieć, że na początku przyszłego roku uda się do czeskosłowackich zakładów ESO w Divisovie ekipa Polaków — czterech zawodników i czterech mechaników, którzy uczestniczyć będą w specjalnym kursie obsługi tych motorów. Kierownictwo zakładów ESO, organizuje taki kurs dla wszystkich swych odbiorców.

Uwaga, dziennikarze!

Przypominamy, że zebranie organizacyjne Klubu Motorowego Dziennikarzy przy SDP odbędzie się dzisiaj o godz. 15.30 w Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19 (III p.). Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Te dwa mecze zadecydują

Pięściarzom poznańskiej Olimpii walczącej o wejście do II ligi, pozostały jeszcze do rozegrania dwa bardzo ważne mecze. Aby znaleźć się w lidze, poznańscy mistrzowie muszą wygrać oba spotkania. W niedzielę Olimpia gościć będzie zespół Gryfa z Wejherowa. Spotkanie rozegrane zostanie w hali MTP przy ul. Śniadeckich. Początek zawodów o godz. 11.

Ostatni pojedynek pięściarzy Olimpii stoczą na wyjeździe z drużyną Warmii. (x)

g. 19.30 „Ulica Nadmorska” (radz., 12 L.).

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE — g. 13-19; BRONI — g. 10-15; HISTORIA — g. 10-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Capella Bydgostensis pro Musica Antiqua.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Moskwa i jej mieszkańcy”.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarskiego 89) — „W 47 rocznicę Wielkiego Października”.

BWA — (Stary Rynek) — „Moja twórczość i Szczawnica”, Rzeź

ba — Malarstwo — Rysunek Marii Chudoba-Wisniewskiej — g. 10-17.

MIEJSKA BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności) — „Dni Książki Radzieckiej” — g. 11-17.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ — chirurgia, interne, otolaryng., (ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA — okulistyka (ul. Walki Młodej 7, tel. 511-11).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA, (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44).

POWIATOWA STACJA PR. (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Mercelkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Głogowska 47, Dąbrowskiego 76, TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starolecka 79, Winogrodzka 6, Ostroga 6.